

Sygn. akt I C 1534/17

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Protokolant: Jakub Korzeniewski

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa U. (...) z siedzibą w W.

przeciwko D. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz

Sygn. akt I C 1534/17

UZASADNIENIE

Powód U. (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. B. kwoty 23.842,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu – 24.04.2017 r. - do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia wskazał, że na podstawie umowy cesji przejął od banku wymienionego w wyciągu z ksiąg rachunkowych Funduszu prawa do wierzytelności z tytułu czynności bankowych związanych z zawartą umową bankową.

Pozwana D. B. nie ustosunkowała się pisemnie do pozwu, nie stawiła się na rozprawie.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwana zawarła z (...) Bankiem S.A. umowę bankową, która następnie została sprzedana na rzecz powoda.

(twierdzenia powoda, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu - k. 4, umowa przelewu wierzytelności k. 13-14)

Powód dołączył umowę z wierzycielem pierwotnym oraz zawiadomienie o cesji wierzytelności, przy czym dokumenty te nie zostały potwierdzone za zgodność z oryginałem.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Pozwany nie stawił się na rozprawie i nie podjął obrony w sprawie. Zgodnie z treścią art. 339 k.p.c., jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie,

przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. Z treści tego przepisu wynika również, że twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Podkreślić także należy, że domniemanie które zostało ustanowione w tym przepisie „nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest, bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego” (tak Sąd Najwyższy w wyroku z r., I CKU 87/97, Prok.i Pr. 1997/10/44). Tym samym zdanie się powoda na niezaprzeczenie jego twierdzeń przez pozwaną nie zwalniało go od wykazania zasadności żądania.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił, że przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem pozwanego. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie.

Powód wywodzi swe roszczenie z umowy cesji wierzytelności, na podstawie której miał ostatecznie nabyć wierzytelność przeciwko pozwanemu.

Z umowy cesji nie wynika, aby przedmiotem obrotu była wierzytelność wobec pozwanego i aby powód stał się nabywcą jakiegokolwiek wierzytelności przysługującej zbywcy względem pozwanego. W dokumencie tym wierzytelność taka nie jest wymieniona. Powód wprawdzie załączył wydruk „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, jednakże zdaniem Sądu nie jest to wystarczający dowód na to, że powód nabył przedmiotową wierzytelność. Nie wynika z niego, aby był integralną częścią umowy sprzedaży wierzytelności. Dowodem na nabycie wierzytelności nie jest bynajmniej zawiadomienie adresowane do pozwanej, które w dodatku sporządzone zostało przez podmiot inny ((...) S.A.) niż reprezentujący powoda ((...) S.A.). Ponadto wezwanie dotyczyło zaległości wynikającej z umowy zawartej z (...) Bank S.A.

Mocy dowodowej w postępowaniu cywilnym nie ma wyciąg z rachunku funduszu – jest to dokument prywatny, pochodzący od powoda i zawierający li tylko jego twierdzenia o istnieniu wierzytelności – art. 194 § 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (DZ. U. 2014.157 t.j.). Zgodnie z tym przepisem księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Przy czym moc prawną dokumentów urzędowych w postaci ksiąg rachunkowych, wyciągów z tych ksiąg oraz oświadczeń, o których mowa wyżej, nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53, uznał, że art. 194 u.f.i. w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji RP. Orzeczenie to, będące konsekwencją wyroku TK z dnia 15 marca 2011 r., P 7/09, OTK-A 2011, nr 2, poz. 12, odnoszącego się do dokumentów wystawianych przez banki na podstawie art. 95 ust. 1 pr. bank., oparte zostało na założeniu, że fundusz sekurytyzacyjny, będąc uprawnionym do nabywania wierzytelności od wszelkich podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, którym nie przysługują przywileje analogiczne do określonego w art. 194 u.f.i., znajduje się w toku postępowania cywilnego w niezasadnie uprzywilejowanej pozycji względem pozwanego, którego obciąża ciężar zaprzeczenia prawdziwości dokumentu urzędowego (art. 252 kpc) posiadającego w tym postępowaniu szczególną moc dowodową. Powyższe uprzywilejowanie, niezajdujące uzasadnienia w odniesieniu do podmiotów niezwiązanych w żaden sposób z realizacją zadań publicznych, narusza zasadę określoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP rozumianą jako

zapewnienie "równości broni" stron postępowania (por. wyroki TK z dnia 12 grudnia 2006 r., P 15/05, OTK-A 2006, nr 11, poz. 171, oraz z dnia 19 lutego 2003 r., P 11/02, OTK-A 2003, nr 2, poz. 12)

W wykonaniu obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroków TK z dnia 15 marca 2011 r. (P 7/09) oraz z dnia 11 lipca 2011 r. (P 1/10) z dniem 20 lipca 2013 r. znowelizowano prawo bankowe oraz ustawę poprzez dodanie w jej art. 194 ust. 2 przesądzającego, że moc prawna dokumentów urzędowych w postaci ksiąg rachunkowych, wyciągów z tych ksiąg oraz oświadczeń, o których mowa w ust. 1, nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym. Dokumenty wskazane w ust. 1 komentowanego przepisu nie będą korzystały z przywilejów wynikających z domniemania prawdziwości i domniemania autentyczności właściwych dokumentom urzędowym przewidzianych w szczególności w art. 252 kpc. (przeniesienie ciężaru dowodu na zaprzeczającego prawdziwości dokumentu), art. 333 § 2 kpc (rygor natychmiastowej wykonalności) oraz art. 485 § 1 kpc (podstawa wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 12.07.2006 r. (V CSK 187/06, publ. MoP 2006/16/849), w przypadku cesji wierzytelności, warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Żądanie zapłaty należności w sytuacji, gdy doszło do sprzedaży jej przez pierwotnego wierzyciela musi być udokumentowane w sposób wykluczający jakiegokolwiek wątpliwości dłużnika co do wierzyciela uprawnionego do zapłaty, szczególnie aktualizuje się to w sytuacji, gdy te same wierzytelności coraz częściej przelewane są wielokrotnie i uczestniczą w tym podmioty profesjonalnie zajmujące się obrotem wierzytelnościami, co przybiera aktualnie coraz większy rozmiar.

Po drugie, niezależnie od zakresu umowy cesji, poczynienie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie na podstawie samej tylko kserokopii nie jest możliwe, albowiem nie jest ona dokumentem, z którego mógłby zostać przeprowadzony dowód.

Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 k.p.c., zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

W ocenie sądu materiały takie stanowią uprawdopodobnienie faktu istnienia dokumentów źródłowych (prywatnych dokumentów), tzw. „zaczątek dowodu”. Aby ustalić określone w kserokopiach fakty, należy poprzeć je innymi niewątpliwymi dokumentami. Tymczasem powód żadnych takich dokumentów nie złożył. Tym samym nie sposób twierdzić, że dochodzona pozwem należność wynika z wierzytelności objętej rzekomym przelewem.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności należy uznać, iż powód nie wykazał, iż przysługuje mu względem pozwanego dochodzona pozwem wierzytelność. Zgodnie zaś z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Od obowiązku wskazywania dowodów nie zwalnia bynajmniej powoda treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którą, jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda

o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Z treści tego przepisu wynika bowiem również to, iż twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności oraz powołane przepisy powództwo należało oddalić.

SSR Joanna Bieńkowska-Kolarz